

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Szwecya. — Grecya. — Turcya. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 9. maja.** Dnia 10. maja 1851 wyjdzie w c. k. nadwornój i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to tak w niemieckim języku osobno, jakoteż we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nro. 105. Dekret ministryum handlu z 19. kwietnia 1851, którym na mocy najwyższego postanowienia z 8. kwietnia 1851 uregulowane są należności dla latarni morskich w portach austriackich.

Nro. 106. Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i nauki publicznej z 25. kwietnia 1851, względem pytania, jak należy sobie postąpić z fundacyami i stypendyami, które przedtem dla studyów filozoficznych przeznaczone były.

Nro. 107. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości z 2. maja 1851, którem się cesarski przepis z 16. marca 1851 względem przyspieszenia spraw tabuli krajowej i ksiąg gruntowych także dla Tryestu, Gorycyi, Gradyski i Istrii w rzeczywistość wprowadza.

Nro. 108. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości z 3. maja 1851, którem są oznaczone przepisy względem sposobu, jak mają być wykonywane ze strony karnych sądów pozwy urzędników lub sług publicznych.

Nro. 109. Dekret ministryum finansów z 3. maja 1851, którym się ogłasza postępowanie z wylosowanemi dnia 1. maja 1851 w seryi 303 obligacyami z pożyczek zaciągniętych za pośrednictwem domów Osy i Goll po trzy i pół, cztery, cztery i pół i pięć procentu.

Z tym zeszytem będą także wydane i rozesłane *wizerunki* do ogłoszonych w VII. zeszytcie powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1851 na mocy cesarskiego patentu z 25. grudnia 1850, rozszerzeń statutu cesarskiego orderu *Frančiszka-Józefa*.

Następnie wyjdzie także i będzie rozesłany XCIX. zeszyt z roku 1850, który dnia 1. sierpnia 1850 wyszedł tymczasowie w niemieckim języku osobno — w madjarsko-słoweńsko-polsko- i czesko-niemieckim podwójnym wydaniu; CV. zeszyt — który dnia 7. sierpnia 1850 wyszedł tymczasowie w niemieckim języku osobno — w włosko-słoweńsko- i czesko-niemieckim podwójnym wydaniu;

CVII. zeszyt — który dnia 9. sierpnia 1850 wyszedł tymczasowie w niemieckim języku osobno — w słoweńsko- i kroacko-niemieckim podwójnym wydaniu; nakoniec

CXXVII. zeszyt — który dnia 28. września 1850 wyszedł tymczasowie w niemieckim języku osobno — w czesko-słoweńsko- i kroacko-niemieckim podwójnym wydaniu.

Również wydano dnia 7. maja 1851 w c. k. nadwornój i rządowej drukarni i rozesłano XXV. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1851 — który dnia 16. kwietnia 1851 wyszedł tymczasowo w języku niemieckim osobno — w *dziewięciu* podwójnych wydaniach, z wyjątkiem romańskiego.

Przeгляд osnowy tych zeszytów ogłoszono już w pierwszym obwieszczeniu.

**Lwów, 2. maja.** Dla założenia szkoły trywialnej w Nawaryi, obwodu Lwowskiego uzyskano następujące dobrowolne składki na jej uposażenie:

Od gminy Nawaryi na utrzymanie nauczyciela gotowemi rocznie 50 złr. 40 kr. m. k. — Od tamtejszej gminy żydowskiej 20 złr. — Od gminy Nagorzańskiej podobnie rocznie 11 złr. 40 kr. — Od Leiby Fridman, mieszkańca w Nagorzanych przez czas jego życia co rok 1 złr. — Oprócz tego gmina Nawaryjska z Matieżkowicami, zobowiązała się ofiarować na utrzymanie nauczyciela kapitał gminy teraz niektórym członkom gminy wypożyczony, a po zniwach wypłatny w ilości 406 złr. 20 kr. m. k., od którego prowizya po 4% rachowana wynosi 16 złr. 14<sup>2</sup>/<sub>3</sub> kr. — tudzież około 300 korcy owsa, podobnie niektórym członkom gminy ze szpichlerza gromadzkiego wypożyczonych w wartości 480 złr., od których licząc po 4% prowizyi spodziewać się można 19 złr. 12 kr. — Pokazuje się więc uposażenie na teraz w ilości 118 złr. 46<sup>2</sup>/<sub>3</sub> kr. w m. k.

Spodziewać się jednak, że przez zalegającą prowizyę od kapitału gminnego 406 złr. 20 kr. m. k. i z należących się prawem przepisanych miarek od zboża ze szpichlerza gminy członkom wypożyczonego a po zniwach oddać się mającego, uposażenie to powiększy się.

Na wybudowanie domu szkolnego uzyskano następujące składki:

Od gmin Nawarya i Matieżkowice, powyższą roczną ilość uposażenia w roku bieżącym, jeszcze przed otwarzeniem szkoły złożył się mająca 50 złr. 40 kr. m. k. — Zapewnione od gminy żydowskiej w Nawaryi na wybudowanie szkoły 10 złr. — Część kapitału spółnie z gminą Porzna w ilości 148 złr. 56 kr. posiadanego, od gminy Nagorzany ofiarowaną 37 złr. 13 kr., którą gmina Porzeńska z przyjęciem prawa do całego kapitału 148 złr. 56 kr. m. k. złożył obowiązała się. — Razem 97 złr. 53 kr. m. k.

Nareście X. Józef Kraulik, proboszcz obrz. łac. obowiązał się dla budowy domu szkolnego, do czego na grunt do budowania wybrano plac próżno obok kościoła parafialnego obrz. łac. bez użytku stojący, pozwolił w gruntach parafialnych łamać kamień i dostarczyć gliny na wypalenie potrzebnej cegły, nadto przyrzekł na opalenie szkoły dawać 6 sąg. n. austr. ze 156 fur twardego drzewa z lasów w Miłoszowicach, Winiawie i Podsadkach, do poboru, który prawo uzyskał.

Tę ogólnie pożyteczną dążność popierania nauki ludu podaje c. k. rząd krajowy do publicznej wiadomości, czyniąc razem potrzebne dalsze rozporządzenia, aby szkołę trywialną w Nawaryi otworzyć można.

#### Sprawy krajowe.

**Lwów, 14. maja.** Jego Excellencya Pan Namieśnik Agenor hrabia Gołuchowski powrócił z przedsięwziętej dnia 25. kwietnia podróży do wschodnich obwodów Galicyi i do Bukowiny wczoraj przed północą do stolicy naszej.

(„Litogr. kor. austr.“ o traktacie względem połączenia kolei żelaznej między Austryą, Toskanią, Rzymem, Modeną i Parmą.)

**Wiedeń, 9. maja.** Lit. kor. austr. pisze: Najnowsze wiadomości z Rzymu i Florencyi donoszą, że udało się przywieść do skutku zawarcie traktatu względem połączenia kolei żelaznych między Austryą, Toskanią, Rzymem, Modeną i Parmą.

Podpisanie traktatu przez przynależnych ministrów już się odbyło, a ratyfikacya niebawem nastąpi. Ważność tej konwencji jest widoczna i nikt nie zapozna znaczenia pomyslnego ztąd dla Austrii skutku. Tym spokojnym, bez wszelkiej ostentacyi uczynionym krokiem uzyskał c. k. rząd potężną korzyść w swem politycznym postępowaniu w obec Włoch. Wzrost materialnych interesów jest jednym z najsilniejszych, który narody między sobą łączy. Jest on podstawą realnych, niezmiennych stosunków, które nawet wśród grożącej burzy stoją niezachwiane. Polityka interesów materialnych jest w ogóle polityką najbliższej przyszłości; a przeto zdawało się być rzeczą konieczną zrobić z niej użytek właśnie w obec Włoch, gdzie są tak liczne żywioły separatyzmu. Jeżeli się powiedzie Austrii zjednać sobie ludy półwyspu pomyslnymi rezultatami wzajemnie popieranego obrotu i handlu, przemysłowego ducha przedsiębiorstwa i ożywiającej konkurencyi, wtedy obecne po części gwałtowne jeszcze antypatye polityczne ustąpią miejsca praktycznym, rozsądnym zasadom, po których się dobrych i błogich skutków spodziewać można.

Austriya niemogła pozostać obojętna, gdy spostrzegła dążności Piemontu względem utworzenia punktu oparcia się dla handlowo-politycznej kombinacyi, której główną podstawą jest interes angielski i system wolnego handlu Anglii. Z Sardynii mają być pociągnięte linie kolei żelaznych z pominięciem Austrii aż do linii francusko-niemieckich. Piemont negocjował z Anglią względem traktatu komercyjnego, który dojrzał już do ostatecznego zawarcia i następcza temu mocarstwu znaczne i obszerne pole dla jego spekulacyi. Jeżeli się Anglii uda także przywieść do skutku zamierzony piemontcko-szwajcarski traktat handlowy, wtedy będzie Sardynia miejscem składu towarów angielskich, by nimi całe Niemce zarzucić. To jednak jest rzeczą niezawodną, i muszą się u nas zgodzić na to równie obrońcy cła jak i prohibicyoniści, że handlowy interes Anglii nie jest naszym interesem i że raczej dobrze zrozumiany interes kontynentu jest w naturalnej sprzeczności z interesem Wielkiej Brytanii. Nawet Piemont tylko z podrzędnych powodów politycznych niemających nic wspólnego z ekonomią państwa dał się skłonić do tak wysokiego stopnia uległości. Poświęcając tam najbliższą korzyść niedostępnej utopii, rzecz możliwą niemożliwą, pożytek egoizmowi wyobraźni chciwej nietrwałych zdobyczy. Zobaczmy do czego Piemont do-

proceedzi ta nadzwyczajna uległość, to nieusprawiedliwione ubieganie się o względy Anglii. Te same głosy, które w izbach sardyńskich dosyć donośnie brzmiały, nazywając zawarcie angielskiego traktatu handlowego aktem zdrady i narażania interesów Piemontu, przy sposobności znowu słyszeć się dadzą, bo na chwilę tylko umilkły. — Wstrząśnienia, które nieochybnie w Piemoncie nastąpią, jeżeli swego obecnego systemu politycznego w stosownej chwili nie zmieni, dowiodą najlepiej, na jak niepewnej, chwiejnej podstawie jego egzystencja spoczywa. Wtedyto pozna ów kraj potrzebę przyłączenia się w politycznym i ekonomicznym względzie do potężnego państwa, które rozwijając się właśnie w sposób najpomysłniejszy, spodziewa się przywieść do skutku solidarność swych interesów, a tem samem zażegnać nazawsze ducha rewolucyi.

Połączenie średnio-włoskich kolei żelaznych jest członkiem uzupełniającym średniowłosko-niemieckiego związku pocztowego. Tak tedy idea praktycznego, rozsądnego łączenia się, szerzy się powoli na owej wulkanicznej ziemi, a Austrii należy przyznać zasługę, że tę ideę ze skutkiem pożądanym w życie wprowadziła.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 8. maja.** Dziś toczyły się w radzie państwa dalsze obrady nad środkami do uregulowania stosunków naszej waluty i przywrócenia pożądanego stanu finansów.

— C. k. ministerium nauk postanowiło, że fundacye i stypendya przeznaczone dla dawniejszych klas gymnazyalnych pomimo zaprowadzenia 7miej i 8miej klasy gymnazyalnej na dłuższy czas nadawane być niemoga. To samo ma być zastosowane także do stypendyów przeznaczonych tylko dla studyów filozoficznych.

— Adjutant Jego ces. Mości, generał-major Keller v. Kellenstein, odjechał wczoraj do Opawy.

— W mennicy tutejszej panuje od niejakiego czasu ruch nadzwyczajny. Większa część maszyn do wybijania monet miedzianych jest ciągle w ruchu. Także i srebrnych monet wybija się wiele z nadształanego z kopalń srebra.

— Wkrótce wyjdzie rozporządzenie tyczące się zniesienia ciężarów gruntowych w dawniej Rzeczypospolitej krakowskiej. Stosownie do tyczącego się patentu cesarskiego będzie ustanowiona osobna komisya ministerjalna, w której interesa uprawnionych i obowiązanych zarówno zastąpione będą. Dla likwidowania pretensyi mają być urządzone komisye okręgowe.

— Agent perski bawiący, tu od niejakiego czasu w zamiarze pozyskania oficerów i urzędników górniczych na nauczycielów dla zakładów perskich, zaprzestał już werbować, ponieważ nikt się nie znalazł dotąd, ktoby miał ochotę próbować szczęścia w Persyi.

— 9. maja. Temi dniami, jak donosi *Dziennik Wiedeński*, został już ukończony projekt do nowej ustawy o stosunkach patronatu, fundacyach i innych normach kościelnych, lecz ogłoszenie jej nastąpi dopiero po zasięgnięciu zdania episkopatu w tym względzie.

— Wychodźstwo do Węgier znaje się wzmagać coraz bardziej; przedwczoraj odjechało 600 osób na 3 rozmaitemi chorągwiemi przyozdobionych okrętach z Preszburga do Pesztu, z kąd potem odpłyną dalej na Gyöngyös i Miskolcz na miejsce swego przeznaczenia w pobliżu Samospotak w komitacie Zemplińskim. Wychodźcy ci mogą się spodziewać lepszej przyszłości, ponieważ okolica tamtejsza w każdym względzie jest wyborna i nietylko obfituje w grunta przydatne do zasiewu i hodowania tytoniu, ale i w pagórki przydatne do uprawy wina, a nadto ma w pobliżu rzekę i rozległe lasy.

(Stowarzyszenie dla założenia szkoły leśnictwa dla Morawii i Szlązka.)

W Bernie utworzyło się stowarzyszenie dla założenia szkoły leśnictwa dla Morawii i Szlązka. Z członków, którzy dotychczas przystąpili, obrano wydział 20 osób z prezydentem hrabią Belcredi, kuratorem kasy hrabią Włodzimierzem Mittrowskim i sekretarzem. Potrzeba szkoły leśnictwa dla bogatej w lasy Morawii i Szlązka okazała się w najnowszym czasie tem naglejszą, o ile przy wzmagającej się konsumpcyi drzewa, tudzież przez złe gospodarstwo i samowolne niszczenie wszelkiego rodzaju przerzedzono lasy bardzo znacznie. — Według statutów ma się stowarzyszenie to zająć wyszukaniem środków dla założenia zaprojektowanej dla Morawii i Szlązka szkoły leśnictwa. — Wstępuje się do stowarzyszenia za własną przeczną podpisaną deklaracją, którą się stowarzyszeniu ofiaruje kapitały lub roczne wkładki, a mianowicie według własnej woli, wszelako z sześćdziesięcioletniem przynajmniej zapewnieniem.

(Depesza telegraficzna.)

**Wenecya, 9. maja.** Komisya wolnego portu ukończyła już swoje prace.

## Portugalia.

(Szczegóły o zajściach w Oporto wyjęte z dzienników francuzkich.)

Dzienniki francuskie zawierają następujące szczegóły o zdarzeniach w Oporto:

Listy z Oporto z dnia 27. kwietnia donoszą: Saldanha w towarzystwie tylko dwóch adjutantów pp. Ximenes i Salvador de Franco zrobił w bardzo krótkim czasie czternaście mil strasznie złej drogi, by się zbliżyć do Oporto, na zapewnienia jakie otrzymał z tego miasta.

O półtory mili od miasta dowiedział się, że niemożna liczyć na swoje stronnictwo w mieście i że jego bezpieczeństwo publiczne wymaga, aby się ukrywał. Zdziwienie jego, oburzenie i rozpacz doszły do najwyższego stopnia. Hrabia Casal, gubernator miasta Oporto, powziąwszy wiadomość o porozumieniu się mieszkańców miasta

z insurgentami, kazał aresztować pana Sobral, komendanta gwardyi municypalnej i kilku sierżantów 9go batalionu strzelców. Sądząc, iż tym sposobem pewny jest wierności załogi, kazał żołnierzom rozdać 15dniowy żołd.

Lecz zniechęcenie wzmagalo się coraz bardziej w wojsku, a około dziesiątej godziny wieczór zbuntował się otwarcie 9ty batalion strzelców i 2gi pułk piechoty w koszarach St. Ovidio. Pułkownik drugiego pułku piechoty chcąc powstrzymać rokosz, został zabity wystrzałem z karabinu, major zaś ciężko ranny. Hrabia Casal na czele 6go pułku piechoty i 6go kawaleryi udał się ku koszarom St. Ovidio. Wydał rozkaz, aby pułkownik Moniz 6go pułku dał ognia do żołnierzy, którzy przed koszarami krzyczeli „niech żyje Saldanha“ i strzelali w powietrze.

Pułkownik Moniz wzbraniał się dać ognia po ciemku, żądając aby zajęto pozycye aż do dnia jutrzejszego. Casal rozkazał jednemu z wyższych oficerów kawaleryi dać ognia, lecz i ten nieusłuchał. — Natenczas spał Casal konia i ruszył z swoim adjutantem czwałem drogą wiodącą do Vianna. Odtąd nie o nim nie słyszano. Pułkownik Moniz odprowadził swój batalion na powrót do koszar. Kilka chwil później wołał ten pułk: Niech żyje Saldanha! Wysłano oddział żołnierzy do więzienia i uwolniono sierżantów. Sobral, major gwardyi municypalnej przyjęty został z okrzykami radości. Nazajutrz rano miasto było spokojne jak gdyby nic nadzwyczajnego nie było zaszło. Salvador de Franca, jeden z adjutantów Saldanhy, który się znajdował w jednym przedmieściu, połączył się od początku z zrewoltowanem wojskiem, i czynny miał udział w rokoszu. Ximenes zaś udał się do pułkownika Moniz. Najwięcej niepokoiła ta okoliczność, że niemianno żadnych wiadomości od marszałka Saldanhy. Mianowano tymczasowo komisye wojskową zawiadowczą, aż dopóki nienadejdą wiadomości od generała. Komisarzami zostali obrani: Pułkownik Moniz, major Sobral, dowódzca gwardyi municypalnej; podpułkownik Ximenes szef sztabu marszałka Saldanhy; porucznik Salvador de Franca, adjutant i Placide-Antonio da Cunha Abrea oficer inżynierów.

Wnet dowiedziano się z Bragi, że kurjer wysłany do księcia Saldanha zastał go w Gallicyi i skłonił do powrotu. — Wjechał do Bragi, gdzie się wojsko oświadczyło za nim stojąc przez dwadzieścia godzin pod bronią. Dnia 27. przybył do Oporto, spotykając o dwie mile przed miastem na gościńcu tłumy ludności przybyłe na jego powitanie. Miasto przybrało postać uroczystą, mury i okna pokryte były kobiercami. Ximenes zapewnił hrabinę Casal, że niema się niczego obawiać, ofiarował jej nawet straż honorową. Baron Sa. Antonio wice-komendant twierdzy wyjechał naprzeciw Saldanhy.

Królowa Donna-Maria oświadczyła wyraźnie, przyjmując demisyę hrabi Costa-Cabrał, że sprawował swój urząd bardzo chwalebnie.

Książę Tereira mianowany prezydentem nowego ministerstwa, spodziewany był z Koimbrzy w Lizbonie. Mówią, że ministerium jego składać się będzie z następujących członków: książę Tereira, prezydent rady i minister wojny, Duarte Lestao, spraw wewnętrznych; biskup z Vizeu, sprawiedliwości; baron Chancelleros, finansów; Falcao, marynarki; wice-hrabia de Castro, spraw zagranicznych.

— Jeżeli hr. Thomar może zatrzymać posadę ministra portugalskiego w Madrycie, dokąd go mianowała królowa, natędy przyjedzie do Londynu widzieć wystawę, a po krótkim pobycie wróci do Madrytu.

(J. d. D.)

(Powody dla których Oporto oświadczyło się za powstaniem.)

Dziennik francuski *Constitutionnel* zawiera następujący artykuł o sprawach Portugalii:

„Listy zawarte w dziennikach angielskich okazują wielkie ukontentowanie, że rewolucya portugalska tak nagły wzięła obrót i donoszą o radości jaka okazała ludność miasta Oporto. Łatwo wytłumaczyć to usposobienie dzienników angielskich. Miasto Oporto zamieszkałe jest albo przez kupców angielskich, albo przez korespondentów angielskich domów handlowych. Powstanie jest zawsze pomyselnem zdarzeniem dla tej ludności, ponieważ w takim razie wolny jest przywóz towarów angielskich, a nikt nie zabrania wywozić wina portugalskie bez opłaty cła. Wszyscy na tem zyskują oprócz skarbu publicznego, który potem dwa lub trzy lata musi czekać, nim się ocknie ze strat, jakie ponosi przez zbyt czyny przywóz, którego hałstem zawsze jest powstanie w Oporto. Minęły już owe dobre czasy, kiedy można było ponawiać tę grę z roku na rok na wszystkich wybrzeżach półwyspu, a nienawisć Anglii przeciw administracyi generała Narvaes zład głównie pochodzi, że niemożnem uczynił owe „pronunciamientó“, które negocyański angielscy według upodobania organizowali we wszystkich portach Hiszpanii, a które nigdy dłużej nie trwały jak tydzień, doś czasu, by zaopatrzyć w towary korespondentów domów angielskich.

Dzięki hrabi Thomar ustały już od czterech lat rządy a raczej bezrządy „pronunciamientó“, przywożący nieoszukiwali urzędów cłowych bez narażenia się na stratę i niebezpieczeństwo, a na domiar tego podwyższyło ministerium opłatę od tkanin angielskich. Nic przeto dziwnego, że Saldanha wyjeżdżając do Oporto znalazł miasto przyozdobione kobiercami i że go obrzucano kwiatami! Przez czternaście dni układów marszałka z królową, miasto Oporto niebiedzie znało ani cła, ani taksy, ani żadnego rodzaju podatku. Okręt „Montrose“ musiał przywieść do Southampton niemało obstałunków.“

## Francya.

(Wiadomości bieżące z Paryża z dnia 7. maja.)

**Paryż, 7. maja.** Polityka we Francyi powtarza się co do przedmiotu. Partye przygotowują się do walki nad rewizyą konsty-

tucy; dziennikarstwo już rozpoczęło bój, zgromadzenie zaś narodowe dopiero się zbiori.

Scysya w łonie partii legitymistycznej nad tą kwestyą staje się z każdym dniem więcej stanowcza. Zapewniają, że w przyszły piątek stoczy się w tym względzie stanowcza walka na posiedzeniu stowarzyszenia parlamentarnego przy ulicy Rivoli. Pan Berryer poparty przez p. Vatimesnil ma tam zrobić formalny wniosek, aby głosować za rewizyą całej konstytucyi; zaś generał Saint-Priest poparty przez pp. Sauvaire-Barthelemy i Laboulie mają zbijać tę propozycyę. Kto weźmie górę? Sądzą że p. Berryer, lecz dodają, że na poparcie swego wniosku względem rewizyi, sławny mowca nada mu formę tak ściśle monarchyczną w duchu legitymistycznym, że bez wątpienia zostanie odrzucony w zgromadzeniu narodowym. Będzie więc to samo, jak gdyby z tej strony nie nieuczyniono.

Mimoto trwają suzyoniści w przekonaniu, że ich sprawa w końcu zwycięży.

Kilka dzienników mówiło o projekcie Francyi, odwołania zupełnie armii okupacyjnej z Rzymu. Z Florencyi zaś donoszą, że Francya nietylko o tém niemyśli, ale owszem zamierza ustalić swoją władzę wojskową we Włoszech. Cofnięcie wojsk francuskich musiałyby koniecznie nastąpić równocześnie z ustąpieniem wojsk austriackich z Toskanii i legacyi. Tym sposobem zredukowaneby zostały rządy toskański i rzymski na własne siły. Pewną atoli jest rzeczą, że w takim razie wybuchłoby powstanie w dwudziestu czterech godzinach i obaliłoby na nowo te rządy, które niezdołały od czasu restauracyi zjednać sobie tyle sympatyj u ludów swoich, by opierając się na nich bez pomocy obcej oprzeć się skutecznie namiętnościom rewolucyjnym, które wrą we Włoszech. Francya i Austria, które przywróciły do władzy papieża i wielkiego księcia toskańskiego, niemoga ich przeto opuścić, jak długo się znajdują w tym stanie osłabienia. Przewidzieć można, że okupacya Włoch jeszcze długo trwać będzie. (Ind.)

(Pocztą francuską.)

**Paryż**, 4. maja. Tutejsze monety złote nieprzynoszące więcej już żadnego agio i równy kurs ze srebrem mające, obiegają w wielkich masach. Dziwią się tu wielce, że kolońska izba handlowa przypisuje w rocznym swem sprawozdaniu z 1850 spadnięcie  $1\frac{1}{2}$  do  $2\frac{0}{10}$  mianowicie w Londynie i Paryżu zwiększonemu wywozowi monet do Niemiec. Rzecz ta ma się wszakże inaczej, bowiem kurs spadł z przyczyny przebijania w Anglii i Francyi niezmierniej masy złotej monety niemieckiej.

— *Moniteur* zawiera dzisiaj przy sposobności 4. maja długą listę awansów i dekoracyi w armii i marynarce.

— Ten sam dziennik zawiera także mianowanie jednego malarza oficerem a 7 innych kawalerami legii honorowej. Ordery te nadano im przy sposobności rozdawania premii po ukończonej wystawie obrazów. Nazwiska udekorowanych malarzy są następujące: Decamps, David, Diar, Fleury, Giraud, Jolliret i Lefèvre.

## Włochy.

(Pocztą włoską.)

**Turyń**, 6. maja. W izbie deputowanych zniesiono zwierzchność protomedykatu 107 głosami przeciw 4. Zaprowadzenie linii telegraficznej dla wyłącznego użytku ministerium spraw wewnętrznych, przyjęto 96 głosami przeciw 8. Izba przyjęła także pięć pierwszych artykułów projektu względem systemu udzielania pensyi niezdołym już do służby oficerom i żołnierzom od marynarki. Dep. Durando przedłożył sprawozdanie o budżecie ministerstwa wojny. Minister publicznych robót przedłożył izbie projekt względem rozsądzenia góry Tenda dla ułatwienia robót przy tunelu.

**Liworna**, 4. maja. Hr. *Walewski*, były poseł francuskiej republiki przy dworze neapolitańskim, przybył tu wczoraj z Neapolu na francuskim paropływie „Languedoc“.

**Neapol**, 28. kwietnia. Król, dekretem postanowiono, że nowonarodzony syn króla nosić będzie tytuł hrabi *Melazzo*, który też przejść ma na jego potomstwo, bez ubliżenia jednak prawom neapolitańskiej korony, do której miasto Melazzo należy i na zawsze przy niej ma pozostać. (Lit. kor. austr.)

(Depesze telegraficzne.)

**Turyń**, 7. maja. Ustawę o pensjonowaniu wojskowych z marynarki przyjęto 103 głosami przeciw 15. Hr. Cavour przedłożył we czwartek przyrzeczone sprawozdanie o terażniejszym stanie finansów. W Genuy przyaresztowano adwokata Canal, a biuro jego policya przetrzasnęła.

**Neapol**, 1. maja. Król ulaskawił znowu kilku skazanych za polityczne przewiny. Z Hamburgu wolny jest wstęp dla wszystkich przesłank kupieckich. (Lit. kor. austr.)

## Niemce.

(Sprawa sejmku związkowego.)

**Frankfurt**, 3. maja. Niektóre dzienniki donoszą o wyznaczonym już terminie do otworzenia zgromadzenia związkowego i przystąpienia doń tych rządów, które się dawniej z tém ociągały. Wszakże terminu tego jeszcze nie wyznaczono. O porozumieniu się w tej mierze między Prusami a dawniejszymi ich sprzymierzeńcami nie było nigdy mowy. Prusy oświadczyły dawniejszym swym sprzymierzeńcom, że najdalej do 12. maja wysłać swoich deputowanych na zgromadzenie, lecz w obec Austrii i jej sprzymierzeńców jeszcze nie oświadczyły się wprost i stanowczo. W kołach dobrze o rzeczy zawiadomionych wiedzą tylko o danym w tej mierze przyrzeczeniu pruskiem. A że między Prusami a ich dotychczasowymi sprzymierzeńcami nie

ma żadnego porozumienia co do równoczesnego przystąpienia do zgromadzenia związkowego, dowodzi ta okoliczność, że badeński poseł związkowy znajduje się już tutaj, i według przyjętego zwyczaju zgłosił się u przydyalnego posła związkowego. (Lld.)

## Prusy.

(Zamknięcie tegorocznej sesyi izb pruskich.)

**Berlin**, 10. maja. Wczoraj w południe zamknięto tegoroczną sesyę obydwóch izb w białej sali król. zamku rezydencyjonalnego w Berlinie. Prezydent ministrów baron Manteuffel skreślił w mowie uroczystej przegląd stosunków, wśród których izby swą czynność zaczęły, kontynuowały i ukończyły. Oświadczył oraz, że rząd uczynił wszystko, by odpowiedzieć zyczeniom kraju względem utworzenia nowej centralnej władzy związkowej. Nakoniec ogłosił prezydent ministrów w imieniu Króla Jego Mości zamknięcie sesyi, a prezydent izby pierwszej wydał okrzyk: „Niech żyje król!“

(Kurs giełdy berlińskiej z 9. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105 $\frac{1}{2}$  L. Obligacye długi państwa 85 $\frac{5}{8}$ . Akcy bank 95 $\frac{1}{2}$  L. Polskie listy zastaw. 93 $\frac{3}{4}$ . Polskie 500 L. 83. 300 L. 142 $\frac{3}{4}$ . Frydrychsdory 13 $\frac{1}{2}$ . Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{3}{4}$ . Austr. banknoty 78.

## Szwecya.

(Zajście w szwedzkiej izbie prawodawczej.)

**Sztokholm**, 29. kwietnia. W izbie prawodawczej zaszedł tu znowu nowy konflikt. Zgromadzenie to dyskutuje obecnie nad projektem budżetu przedłożonym ze strony komitetu na przyszłe trzy lata. Lista cywilna w Szwecyi nie jest stale wyznaczona na cały przeciąg panowania, lecz podpada zawsze nowej uchwale równie jak inne artykuły budżetu przy każdej sesyi Stanów. Tego roku zazaądał rząd pomnożenia o 36,000 franków na szpilki królewiczówniej, opierając się na kontrakcie ślubnym, który połączył tę księżniczkę z królewiczem Szwecyi.

Komitet budżetu poparł to żądanie rządu, a stany duchowieństwa i szlachty przyzwoliły na to pomnożenie; lecz stany mieszczańskie i włościan, opierając się na tém, że Stany nie miały wiadomości o kontrakcie ślubnym nadmienionym w propozycyi królewskiej, odrzuciły ją znaczną większością głosów.

Nie na tém koniec; oprócz tego żądania 6,000 franków na szpilki niewymagał rząd żadnego innego powiększenia listy cywilnej dla młodej rodziny królewskiej; lecz niektórzy członkowie arystokracji i duchowieństwa uczynili w tej mierze inicjatywę, żądając pomnożenia o 60,000 franków. Komitet budżetu, do którego odesłano tę propozycyę, zredukował tę sumę na 15,000 franków, a Stany uprzywilejowane przyzwoliły także i na to, lecz i tę propozycyę odrzuciły stany mieszczańskie i włościan. Co sprawiło nie małą sensacyę w Sztokholmie. (Ind.)

## Grecya.

(Rozmaite wiadomości z Aten.)

**Ateny**, 29. kwietnia. Dla świąt Wielkanocnych odroczone czynności obydwóch izb na dwa tygodnie. Bliski przyjazd króla obudził nadzieję w tych, którzy politycznych zmian pragną. Niejaka liczba niespokojnych głów, najczęściej senatorów, garnie się około starego Konduriotis, który jeszcze ciągle jest środkowym punktem sanaryoeko-hydryotycznych zabiegów, co niedawno przeprowadziły Grecye o stracę floty i o śmierć jednego z jej największych obywateli. — W obozie tych reformatorów państwa, których liczba dochodzi 15, mało jest zgody. Najmniej ośmiu z nich sądzi, że są bardzo ukwalifikowani na posadę prezydenta w nowym ministerium. Przez przystąpienie senatora Bulgaris, który zaszczycony był zaufaniem króla, powstało w tych ludziach mniemanie, że tym dążnościom sprzyja nawet król potajemnie, który niekontent jest z toku spraw pod terażniejszymi przewodzcami. Przed świątami Wielkanocnymi przyszło w senacie do zaciętej walki. Minister finansów żądał, aby postanowiono jeszcze dwóch poborców podatku, których w całej Grecyi jest 39. Niektórzy członkowie żądali przed swoim oświadczeniem się, złożenia rachunków z obrotu dochodów publicznych od 1. maja 1850 do 1. maja 1851, chociaż prawny termin jeszcze nie upłynął. Minister finansów wzbraniał się, a gdy dyskusya zaczęła przekraczać granicę umiarkowania, dał się nagle słyszeć dzwonek prezydenta, który zdziwionemu senatowi oznajmił, że zamyka posiedzenie i odracza zgromadzenie aż do czasu po świątach Wielkiejnocy. Prezydent udając, że go nagle porwały kolki, opuścił salę i zdziwionych senatorów.

Wydatki państwa na rok 1850 podano na 21,243,549 drachmów. Przychody w 1850 wynosiły 20,670,285, a zatem okazuje się niedobór 573,264 drachmów. Dług zagraniczny urósł na 92 miliony drachmy, gdyż od roku 1840 niepłacono prowizyi. Wyznaczyć wpoprzed budzet przychodów, jest bardzo trudno, gdyż pod wiosnę nie można z pewnością oznaczyć przychodu dziesięć oddających się po większej części *in natura*, dla których się należące państwu produkty wszelkiego rodzaju spieniężają. Dlatego trudno poddać ministra finansów pod ścisłą kontrolę. — W Akarnanii panują w zagrażający sposób rozboje. Generał Kitzos Tzavilias, najzdutniejszy mąż z żyjących podziśdzień znakomitości z czasu wojny oswobodzenia Grecyi, odjeżdża jako komisarz z obszernym pełnomocnictwem na północ Grecyi dla zapobieżenia tym bezprawiom. — Jej Mość Królowa zatrzymana dotychczas w Atenach przez nadwężenie nogi, przedsięwzięła wczoraj w towarzystwie swego brata wycieczkę do Nauplii, Argos i Koryntu. Przy odbudowaniu starego miasta Aten, odkryto szczątki ratusza dawnego ateńskiego senatu.

## Turecja.

(Wiadomości z Konstantynopola.)

**Konstantynopol, 24. kwietnia.** W Syrii trwają ciągle jeszcze spory między grecko-katolickim arcybiskupem Maksymem a biskupem z Bajrutu, w których ludność tamtejsza bierze żywy udział. Komendant wojskowy z Bajrutu ściga wojska z dalszych okolic kraju ku wybrzeżom, gdzie niezadługo odbyć się ma rekrutacja. — Pielgrzymki do Jeruzolimy były szczególnie podczas świąt wielkanocnych bardzo liczne. Z Bajrutu znajdowali się tam jeneralny konsul austriacki, i konsul sardyński. — Sułtan ułaskawił przy sposobności świąt wielkanocnych 19 uwięzionych w Widdynie, tudzież 40 skompromitowanych Samiotów. Chrześcijańscy patriarchy udają się zwykle o tym czasie z prośbą do ministra policji o wypuszczenie uwięzionych za długi, po złożeniu należących się od nich sumy. — Tego roku uprzedził Mehmet Basza ich żądanie, uwolnił 240 uwięzionych za mniejsze przewiny, i kazał ich odprowadzić do przynależnych patriarchy. Również wypuścił z więzienia 20 przytrzymywanych za długi, sporządziwszy zarazem wykaz należących się sum, za które gminy zareczyły. Innych większych winowajców uwolniono z więzienia na czas świąt za rękojmiami. — Z Smyrny oczekują tu przybycia tamtejszego namiestnika i stryja sułtańskiego, Halil Baszy. — J. M. sułtan obdarzył i tego roku łaską swą mieszkańców chrześcijańskich. Zeszłego roku kazał uwolnić wszystkich biednych za długi uwięzionych, umorzywszy wprzód wszystkie ich długi; tego roku nie było podobnych dłużników, lecz chcąc i zamożniejszym sprawić jakąś ulgę, zalecił pewnemu agentowi greckiej narodowości postarać się o złożenie za nich kaucyi, izby mogli obchodzić uroczystość wielkanocną pośród swęj rodziny, i przez ten czas ułożyć się z wierzytelcami. Również kazał sułtan uwolnić przytrzymywanych za mniejsze przewiny, zbrodniarzom zaś dozwolił duchownej pociechy w więzieniu, a przez ciąg świąt wielkanocnych doznać mają lepszego obchodzenia się i lepszą strawę otrzymać. (L.)

(Wiadomości z nad granicy bośnińskiej.)

**Z nad granicy bośnińskiej** donoszą z 2. maja: Jak przewidywano, wzięła rewolucja bośnińska bardzo smutny koniec. Omer Basza opanował już całą Bośnię łącznie z Krainą. Słyszac dawniej zapamiętałe przechwałki kraińskich Turków i znając ich szaloną nienawiść przeciw wszystkiemu co się tylko zwie „Osmanli“ i tancymatem, spodziewać się było można po nich większej odwagi i wytrwałości w boju. Wszyscy naczelnicy powstania są w rozsypce, kilkunastu a może większa ich część szuka schronienia na ziemi austriackiej. Seraskier stoi z główną swą siłą pod Cazyń, wysyłając mocne podjazdy do wszystkich zamków i włości. Wojska Omer-Baszy przestrzegają teraz ściślejszej karności, przynajmniej niesłychać teraz o pożogach i rabunku. W Bihaczu stoi 3 bataliony piechoty, tudzież Arnauci i kawalerya na załodze; jeden batalion piechoty wkroczył dzisiaj właśnie do twierdzy przy odgłosie muzyki. W twierdzy znajduje się do 60 jeńców nie najbardziej w powstaniu skompromitowanych, bowiem matadory szukali wcześniej ocalenia w ucieczce. Mieszkańcom twierdzy nie dozwolono jeszcze powrotu do dawniejszych swych siedzib. Zbiegłe na ziemię austriacką rodziny wracają pojedynczo do domu. Mieszkańcy z Bihacza i z okolicy utracili całe swe mienie przez pożar i rabunek, przyczem też i niektóre domy kupieckie z Tryestu i Zengi poniosły niejakie szkody. W twierdzy spodziewają się temi dniami przyjazdu Skenderbega. Potąd jeszcze nie wiadomo, czyli Omer Basza również tam zjedzie, lub do Baniałuki powróci. (L. k. a.)

## Egypt.

(Wiadomość o powstaniu w górnym Egypcie.)

Z listu do dziennika *Triester Zeitung* z Kairo pod dniem 20. kwietnia wyjmujemy następujące podania o powstaniu w górnym Egypcie: O podał pięciu dni podróży od Obejd, stolicy Kordufanu, mieszkają Murzyni gór Teggele, którzy egypskiemu rządowi trybut płacili. Przed kilku tygodniami posłał do nich Latif-Basza, jeneralny gubernator Sudy dla poboru trybutu 1800 ludzi pod dowództwem Rustuma Effendi i Mohameda Wanli. Z tych 1800 ludzi było 1200 murzynów z gór Teggele, którymi dowodził Rustum-Effendi, podczas gdy Mohamed Wanli miał pod sobą nieregularną konnicę a obok siebie Mudyra z Kordufanu, Abd-el-Kadera Bej. Stanąwszy u podnóża wspomnianych gór, wydano do Szech Naser, naczelnika tych murzynów rozkaz, aby natychmiast haracz zapłacił. Ten odpowiedział krótko, że szczer wolny jego jest jak ptak w powietrzu, i że nikomu niezapłaci trybutu. Rustum Effendi komenderuje „naprzód, marsz! Dajcie ognia!“ Ale żołnierze nie chcą strzelać do swoich ziomek; i obróciwszy się zabijają swego szefa równie jak 12. innych oficerów tureckich, poczem śród straszego okrzyku idą na przeciw swych ziomek, którzy pod rozkazami Szech-Naser obsadzili niektóre góry, przytem biorą z sobą wszelką broń i zasoby. — Mohamed Wanli chce ich wstrzymać kawaleryą, ale jak piorun spada Naser w 1000 jeźdźców z gór i rąbie mieczem wszystko, co mu się tylko nawinie. Połowa konnicy Mohameda Wanli zostaje porażona na głowę; sam Mohamed poległ na placu, a z nim razem Abd-el-Kader Bej; reszta wojska poszła w rozsypkę. Gdy Latif-Basza odebrał tę niepomyślną wiadomość, zaraz posłał Mussa Bej z małą liczbą tureckiej konnicy na bojowisko; ale że ich było za mało, więc nie wykonali — Mussa Bej powrócił sam jeden do obozu.

Według poprzednich z Karthum pod dniem 8 i 9. lutego datowanych listów zrabowali i spalili Abisyńczykowie w Sennar prowincyi Kutaref 18 włości, niedoznawszy żadnej przeszkody od Latif Baszy, który codziem w nowym przepysznym ogrodzie daje sute podwieczorki, i gdy jest w dobrym humorze, rozbija na głowach swoich gości butelki z wódką.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

**Lwów, 12. maja.** Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 310 wołów i 10 krów, których w 16 mniejszych lub większych stadach po 5 do 50 sztuk a mianowicie z Kamionki, Narajowa, Rozdołu, Krystiampola, Żółkwi, Brzozdowiec i Sokala na plac przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — tylko 160 wołów na potrzebę miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 $\frac{1}{2}$  kamieni mięsa i 1 kamień łożu, 138r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na 15 $\frac{1}{4}$  kamieni mięsa i 2 kamienie łożu, kosztowała 187r. 30kr. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

**Bochnia, 6. maja.** W ostatniej połowie zeszłego miesiąca były następujące ceny targowe w Bochni, Wieliczce, Wojniczu i Brzesku, biorąc po kolei: korzec pszenicy 17r.55k.—19r.10k.—20r.—18r.; zyta 13r.55k.—14r.30k.—15r.—14r.; jęczmienia 12r.7k.—11r.—12r.—11r.30k.; owsa 7r.47k.—7r.30k.—8r.—7r.30k.; tatarka była na sprzedaż tylko w Wojniczu po 9r.30k.; kartofli korzec kosztował 6r.—3r.30k.—6r.—4r.30k. Nasienia koniczyzny w samą Bochni po 48r.45k. cetnar; — siana cetnar sprzedawano po 3r.47k.—3r.5k.—4r.—3r. Sąg drzewa twardego 19r.—17r.30k.—20r.—15r., miękkiego 13r.35k.—14r.35k.—15r.50k.—13r. Funt mięsa wotowego 12 $\frac{1}{2}$ k.—12 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{4}$ —11 $\frac{1}{4}$ k. Garniec okowity po 4r.30k.—3r.30k.—4r. w. w. Z porównania wyżej podanych cen szczegółowych pokazuje się znaczna różnica mianowicie przy zbożu i drzewie. Dawniej były ceny zboża w miejscach zbliżonych ku Krakowu wyższe niżli w Brzesku i Wojniczu, teraz jednak ceny w Bochni równują się Brzeskim, a w Wojniczu Wielickim.

(Targ na wełnę w Wrocławiu.)

**Wrocław, 10. maja.** W tym tygodniu był handel wełną dosyć ożywiony i płacono za znaczną partję rosyjskiej wełny jednej strzyży 49 tal. r., za wełnę odeską 60 tal. r.; za węgierską wełnę jednej strzyży 41—45 tal. r., za wełnę maską 46—56 tal. r., za kręconą wełnę z owiec odeskich 56—61 tal. r. — Zawarto także kilka kontraktów z redukcją ceny. (Bresl. Z.)

## Kurs lwowski.

Dnia 14. maja.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	56	6	2
Dukat cesarski . . . . .	6	1	6	5
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	26	10	31
Rubel śr. rosyjski . . . . .	2	1	2	2
Talar pruski . . . . .	1	53	1	56
Polski kurant i pięćzotówk. . . . .	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	88	47	89	10

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja.

Książę Schwarzenberg c. k. feldm. lejtn., z Złoczowa. — Hr. Połocki Edmund, z Tysmienicy. — Br. Heydel Oktawian, z Zaleszczyk. — PP. Domaradzki Seweryn, z Stanimirza. — Turkul Tadeusz, z Tarnopola. — Jelwicki Wenant, z Zaleszczyk. — Hohendorf Julian, z Byszowa. Szymanowski Szymon, z Spasowa. — Jaworski Cypryan, z Przemyśla. — Radziejowski Edward, z Dytkowic. — Krzysztofowicz Jan, z Kołomyi. — Radziejowski Klemens z Kłodzianka.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. maja.

Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Hr. Dzieduszycki Władysław, do Krakowa. — Hr. Fredro Kordula, do Zagwoźdzca. — PP. Kordany Feliks, do Kopanu. — Papara Mieczysław, do Wierzbicy. — Nowosielski Ludwik do Zbory. — Malczewski Stanisław, do Czernik. — Krzysztofowicz Jan, do Kołomyi. — Udrycki Adolf, do Choronowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. maja.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 6	+ 10°	+ 21,5°	południowy	pogod. ☉
2 god.pp.	27 11 0	+ 21,5°	+ 10°	" "	pochm.
10 g. w.	27 10 8	+ 15°		połud.-zachodni	" m. deszcz
6 god.zr.	27 10 7	+ 12°	+ 17°	wschodni	pochm. ☉
2 god.zr.	27 9 9	+ 17°	+ 11,5°	połud.wschodni	" deszcz
10 g. w.	27 9 1	+ 12,5°		połud.-zachodni	" "

## T E A T R.

Dziś: przed. polskie: „Róża z Avignonu.“